

## Jedność w małżeństwie

21 W tej właśnie chwili Jezus rozradował się w Duchu Świętym i rzekł: «Wystawiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojcze, gdyż takie było Twoje upodobanie.

22 Ojciec mój przekazał Mi wszystko. Nikt też nie wie, kim jest Syn, tylko Ojciec; ani kim jest Ojciec, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić». Łk 10,21-22

**Zanim rozpoczniesz** modlitwę, przeczytaj kilka razy Słowo z Ewangelii. Możesz zobaczyć także co działo się wcześniej. Podkreśl sobie to co Cię w jakiś sposób porusza. Z tymi treściami stań przed Panem na modlitwie. Postaraj się wczuć w sytuację opisaną w ewangelii, otwórz się na to, co Duch Święty będzie mówił konkretnie do ciebie. Wykorzystaj swoje zmysły, aby stać się uczestnikiem tej sceny. Postaraj się zobaczyć sercem jak wygląda postawa służby wobec twojego współmałżonka i twoich dzieci, w Bożym zamyśle.

**Modlitwa przygotowawcza zwyczajna:** Spróbuj przez chwilę skupić się na tym, z Kim będziesz teraz rozmawiał. Pomyśl o tym, że Jezus sam chce spotkać się z tobą, że zaprasza cię do przeżycia sceny z Ewangelii bardzo osobiście. Stań przed Nim w prawdzie. Proś aby wszystkie twoje pragnienia, zamiary, decyzje i czyny były w wolności skierowane na większą chwałę i służbę Jemu.

**Wyobrażenie miejsca:** możesz wyobrazić sobie Jezusa rozmawiającego z uczniami, którzy dopiero co wrócili z misji. Są pod wrażeniem dzieł dokonanych w Jego imię. Wszyscy są rozradowani.

**Prośba o owoc tej kontemplacji:** abym zrozumiał co znaczy poznać drugiego człowieka, co znaczy poznać Boga.

1. „zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom” – Jezus mówi o rzeczach dotyczących Królestwa Bożego, że to nie mądry je poznają, ale prostaczowie. Słowo, które zostało tutaj użyte oznacza również „dzieci”, albo lepiej „niemowlęta”. Widzimy więc, że to nie mądrość albo uczoność jest wyznacznikiem znajomości Pana Boga, ale to, w jakiej człowiek jest relacji do Niego. Czy jestem dzieckiem Boga?  
Łatwo nam się postawić w takiej roli dziecka, bo od dzieci już się czegoś oczekuje. Pewnie trudniej przychodzi nam stanąć w roli niemowlęcia. Niemowlę nic nie potrafi zrobić, w żaden sposób zasłużyć na opiekę rodzica, a przecież potrzebuje jej nawet gdy śpi. Dysproporcja między nami a Bogiem jest o wiele większa niż między dorosłym a niemowlęciem. Czy jesteś/chcesz być niemowlęciem w rękach Boga?
2. Pozwolenie sobie na bycie niemowlęciem w rękach Ojca przynosi wyraźne owoce. Taka osoba zdejmując „maski”, nie stara się zasłużyć na miłość, akceptuje siebie, nie stara się dominować, nie walczy o swoją rację, nie ma wygórowanych oczekiwań, chętnie służy, łatwo przebacza, nie martwi się. Odnieś to do siebie.
3. Tak jak warunkiem znajomości Boga jest relacja z Nim, tak w małżeństwie do właściwego poznawania drugiej osoby potrzeba miłości, bliskości, otwartości, przyjęcia. Jak postawa dominuje w twoim małżeństwie?
4. „Ojciec mój przekazał Mi wszystko. Nikt też nie wie, kim jest Syn, tylko Ojciec; ani kim jest Ojciec, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić” Jezus wskazuje na wyjątkowość i niepowtarzalność swojej relacji z Ojcem. Czy możesz podobnie powiedzieć o swoim małżeństwie? Czy macie wszystko wspólne, czy wspólnie działacie, przeżywacie, czy dzielisz się emocjami? Czy pozwalasz się poznać, jesteś szczery/szczera względem małżonka?

**Rozmowa końcowa:** na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym, co Cię najbardziej poruszyło w tej medytacji.

Zakończ modlitwą **Ojciec nasz...**